

Sygn. akt III KZ 91/12

POSTANOWIENIE

Dnia 9 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puzkarski

w sprawie skazanego **K. D.**
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 9 stycznia 2013r.
zażalenia skazanego
na zarządzenie zastępcy Przewodniczącego Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego
z dnia 5 listopada 2012r., odmawiającego przyjęcia kasacji od wyroku tego Sądu z
dnia 06 czerwca 2012 r.

postanowił:
utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie .

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 6 czerwca 2012 r., utrzymał w mocy, uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną, wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 8 marca 2012 r., skazujący K. D. za czyn z art. 148 § 1 k.k. i in. Obrońca skazanego oraz sam skazany złożyli wnioski o doręczenie wyroku Sądu odwoławczego z uzasadnieniem, skazany nadto wystąpił o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu w celu sporządzenia i podpisania kasacji. W uwzględnieniu tego wniosku „w trybie art. 84 § 3 k.p.k.” wyznaczono skazanemu obrońcę z urzędu w osobie adwokata, która pełniła tę funkcję w dotychczasowym postępowaniu. Mimo, że skazany został zawiadomiony o tej decyzji, samodzielnie sporządził i przesłał do Sądu Apelacyjnego kasację od wydanego przez ten Sąd wyroku. Obrońca poinformowała natomiast wymieniony Sąd, że nie stwierdziła podstaw do wniesienia kasacji, przedstawiła też opinię, w której stanowisko to umotywowowała. K. D. został zapoznany z opinią oraz pouczone go, że wyrażony przez obrońcę pogląd nie daje podstawy do wyznaczenia innego obrońcy z urzędu, jednak skazany sam może ustanowić obrońcę do sporządzenia i podpisania kasacji. Nadto wezwano skazanego do uzupełnienia w terminie 30 dni braku formalnego jego własnej kasacji, poprzez sporządzenie jej i podpisanie przez adwokata, pod rygorem

odmowy przyjęcia kasacji. K. D., mimo pouczenia, wystąpił o wyznaczenie innego obrońcy z urzędu wywodząc, że wyznaczona obrońca dokonuje czynności procesowych na jego niekorzyść. Wniosek ten nie został uwzględniony, a w uzasadnieniu postanowienia wydanego w tej materii w dniu 20 września 2012 r. Sąd Apelacyjny stwierdził m.in., że „możliwość wyznaczenia kolejnego obrońcy do wykonania czynności wskazanej w art. 84 § 3 k.p.k. istniałaby wtedy tylko, gdyby wykazano i ustalono – czy to w postępowaniu przed sądem czy w postępowaniu wewnątrz korporacyjnym, że poprzednio wyznaczony obrońca zaniedbał swój obowiązek”, jednak „z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszym postępowaniu”. Sąd wskazał również, że „podstawą wniosku o wyznaczenie kolejnego obrońcy nie może być także subiektywne przekonanie skazanego, że adwokat nie wykonał należycie swoich obowiązków, oparte na przekonaniu, że został niesłusznie skazany”.

Po upływie terminu do uzupełnienia braku kasacji sporządzonej przez K. D., zastępca Przewodniczącego Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego zarządzeniem z dnia 5 listopada 2012 r., na podstawie art. 530 § 2 k.p.k. odmówiła przyjęcia kasacji, wobec stwierdzenia, że skazany w określonym terminie nie uzupełnił wytkniętego braku formalnego.

Zażalenie na to zarządzenie wniósł w ustawowym terminie skazany, stwierdzając na wstępie, że „jest błędnym stwierdzeniem” zawarta w zarządzeniu konstatacja, iż nie został uzupełniony brak formalny kasacji poprzez sporządzenie i podpisanie jej przez adwokata. W uzasadnieniu skarżący myśli tej nie rozwinął, natomiast podkreślił, że „nie może pogodzić się z odmową wniesienia kasacji”, bowiem obrońca, „od początku” działająca na jego niekorzyść, nie znajdując podstaw do wniesienia kasacji, „dopuszcza się kłamstwa”. Zdaniem autora zażalenia, obrońca nie zapoznała się z aktami sprawy, bowiem gdyby to uczyniła, dostrzegłaby zaistniałe w sprawie nowe okoliczności, tj. „dowody, które wyszły na jaw w późniejszym toku sprawy”. Skarżący sprecyzował, że ma na myśli m.in. oświadczenia, listy i tzw. grypsy mężczyzny, którego dane personalne podał. Nadmieniał też, że przeciwko obrońcy toczą się postępowania korporacyjne i sądowe.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zaskarżone zarządzenie należało utrzymać w mocy, bowiem skazany nie przedstawił argumentów, które przekonałyby o jego wadliwości. Nie jest zrozumiałe,

dlaczego K. D. uważa za błędne stwierdzenie zawarte w zarządzeniu, iż brak osobiście sporządzonej przez niego kasacji nie został usunięty, skoro jest faktem, że kasacja sporządzona i podpisana przez adwokata w jego sprawie nie została złożona. W takim wypadku, przepis art. 530 § 2 k.p.k. obligował do odmowy przyjęcia kasacji niespełniającej wymogu przewidzianego art. 526 § 2 k.p.k. Niezależnie od tego trzeba dostrzec, że w zażaleniu skazany skupił uwagę na wykonywaniu czynności przez adwokata wyznaczoną na podstawie art. 84 § 3 k.p.k. oraz na niesłusznej, jego zdaniem, odmowie Sądu Apelacyjnego wyznaczenia kolejnego adwokata w celu zbadania sprawy pod kątem istnienia przesłanek do wniesienia kasacji. Chociaż zgodnie z art. 528 § 1 pkt 2 k.p.k. środek odwoławczy nie przysługuje na odmowę wyznaczenia adwokata lub radcy prawnego w celu sporządzenia kasacji, to w świetle art. 528 § 2 k.p.k., nakazującego odpowiednie stosowanie art. 447 § 2 k.p.k. należy przyjąć, że w zażaleniu na odmowę przyjęcia kasacji, skazany mógł też podnieść zastrzeżenia co odmowy wyznaczenia adwokata, która samoistnie nie mogła być przedmiotem zażalenia (zob. postanowienia Sądu Najwyższego m.in.: z dnia 23 stycznia 2003 r., II KZ 48/02, LEX nr 74381; z dnia 14 października 2008 r., V KZ 56/08, LEX nr 549449). Odnosząc się do tej kwestii wypada zwrócić uwagę, że Sąd Apelacyjny, odmawiając skazanemu wyznaczenia kolejnego obrońcy z urzędu, nie poprzestał na stwierdzeniu, iż pomoc prawna została już mu udzielona (nie przeczy temu fakt, że obrońca zajęła negatywne stanowisko w przedmiocie wniesienia kasacji), ale wskazał, że wyznaczenie kolejnego obrońcy byłoby możliwe w razie należytego wykazania, że poprzednio wyznaczony obrońca zaniedbał swój obowiązek. Stwierdził przy tym Sąd, że w przedmiotowym postępowaniu sytuacja taka nie zachodzi. Brak jest powodów by uznać, że pogląd ten nie zasługuje na aprobatę. Co prawda, w zażaleniu skazany nadmienił, nie podając szczegółów, że przeciwko jego obrońcy toczy się postępowanie w Okręgowej Radzie Adwokackiej oraz postępowanie w Wydziale Cywilnym Sądu Okręgowego, jednak jeśli przyjąć, że postępowania te zainicjował skazany w związku z wykonywaniem przez adwokata czynności obrończych w jego sprawie, nie świadczy to, że czynności te, zwłaszcza polegające na rozważeniu podstaw do wniesienia kasacji, były prowadzone niedbale. Nie świadczy też o tym różnica zdań adwokata i skazanego co do wniesienia kasacji, ta bowiem zazwyczaj rodzi się na tle niezrozumienia przez skazanego istoty i podstaw tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, który ma

rację bytu wtedy, gdy sąd odwoławczy dopuścił się rażącego naruszenia prawa, mogącego mieć wpływ na treść orzeczenia (art. 519 w zw. z art. 523 § 1 k.p.k.). Widać to również w rozpatrywanej sprawie, skoro w osobistej kasacji K. D. wywodził, że orzekający w jego sprawie sędziowie „nie mieli tego materiału dowodowego co jest obecnie”, zaś w zażaleniu ponownie nadmienił o dowodach ujawnionych, jak się wydaje, po wydaniu wyroku przez Sąd odwoławczy. W związku z tym należy wyjaśnić, że w takim wypadku właściwym postąpieniem jest zainicjowanie postępowania wznowieniowego a nie kasacyjnego. Z dołączonych przez skazanego kopii pism zdaje się zresztą wynikać, że czyni on starania o wznowienie postępowania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.